



Sygn. akt IV KK 308/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Małgorzata Gierczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,

w sprawie **J. W.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 15 maja 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt II Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w N.

z dnia 11 stycznia 2017 r., sygn. akt II K [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę J. W. przekazuje Sądowi
Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2017 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w N. uznał J. W. za winnego tego że: w okresie od 18 września 2012 r. do 31 grudnia 2014 r. w G. i w R. działając czynem ciągłym w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu udaremnienia wykonania tytułów wykonawczych Urzędu Skarbowego w N. na szkodę Skarbu Państwa:

- z tytułu egzekucji należności pieniężnych podatku od towarów i usług SM6[...] z dnia 26.08.2011 r. na kwotę 142.831,00 zł do spłaty pozostała kwota 31.406,56 zł, SM6[...] z dnia 16.11.2011 r. na kwotę 63.160,00 zł do spłaty pozostała kwota 56.162,40 zł, SM6[...] z dnia 27.02.2012 r. na kwotę 34.732,00 zł, SM6[...] z dnia 16.05.2012 r. na kwotę 55.571,00 zł, SMG[...] z dnia 24.08.2012 r. na kwotę 18.712,00 zł, SM6 [...] z dnia 24.12.2013 r. na kwotę 73.682,00 zł, SM6[...] z dnia 25.02.2013 r. na kwotę 83.753,00 zł, SM6[...] z dnia 13.11.2013 r. na kwotę 41.268,00 zł, SM6[...] z dnia 13.02.2014 r. na kwotę 143.511,00 zł do spłaty pozostała kwota 139.850,66 zł,

- z tytułu egzekucji należności pieniężnych podatku dochodowego od osób fizycznych SM1[...] z dnia 03.06.2013 r. na kwotę 3.735,00 zł, SM1[...] z dnia 10.06.2014 r. na kwotę 44.981,00 zł,

- z tytułu należności pieniężnych (KM [...] i KM [...]) na kwotę 8.498,52 zł na szkodę wierzyciela „I.” Sp. z o.o. z/s w P.,

- z tytułu należności pieniężnych (KM [...]) na kwotę 50.296,27 zł do spłaty 43.701,12 zł na szkodę wierzyciela „D.” Sp. z o.o. z/s w W.,

- z tytułu należności pieniężnych (KM [...]) na kwotę 26.982,57 zł do spłaty 20.829,29 zł na szkodę wierzyciela „J.” Sp. z o.o. z/s w G.,

- z tytułu należności pieniężnych (KM [...]) na kwotę 5.691,25 zł na szkodę wierzyciela „A.” Sp. z o.o. z/s w Ś.

darował w dniu 18.09.2012 r. umową darowizny [...] części samochodu osobowego marki BMW 118d, rok produkcji 2007 na rzecz syna B. W., a następnie w dniu 30.01.2014 r. zbył 10 udziałów w tym pojeździe na rzecz syna B. W., w dniu 18 grudnia 2013 r. zbył samochód osobowy marki BMW 530D GT, rok produkcji 2009 na rzecz Spółki z o.o. „W.” z/s w Ł., w której był prezesem jednoosobowego zarządu, a w dniu 30.12.2013 r. pojazd ten został sprzedany firmie „P.” z/s w Ł., w

dniu 08.10.2014 r. zbył samochód osobowy marki Nissan Primastar, rok produkcji 2008 na rzecz „W.” Sp. z o.o. z/s w Ł., w której współnikiem i prezesem jest syn B. W., w dniu 02.01.2014 r. na podstawie umowy cesji dokonał przeniesienia własności maszyn centrum C., [...] rok produkcji 2001 i szlifierki TC 1350 RP, rok produkcji 2000 będących przedmiotem leasingu na rzecz Spółki z o.o. „W”, a w dniu 31.12.2014 r. na podstawie kolejnej cesji umowa leasingu została przeniesiona na firmę „P.” przez co udaremnił wykonanie w/w wierzytelności, to jest czynu z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na podstawie art. 300 § 2 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, której wykonanie, na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k., warunkowo zawiesił na lat trzy, na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. zobowiązał oskarżonego do regulowania zaległych zobowiązań finansowych wobec Urzędu Skarbowego.

Wyrok ten zaskarżyli: obrońca oskarżonego w całości i zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu, przy braku ku temu jednoznacznych dowodów, oraz obrazę art. 7 k.p.k. przez niewłaściwą ocenę wyjaśnień oskarżonego oraz oskarżyciel posiłkowy Urząd Skarbowy, który zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w zakresie orzeczenia o środkach kompensacyjnych i zarzucił mu: obrazę art. 46 §1 i § 2 k.k. poprzez ich niezastosowanie oraz art. 415 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i brak orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki.

Apelacje te rozpoznał Sąd Okręgowy w T. Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt II Ka [...], zmienił zaskarżony nimi wyrok i oskarżonego uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu zakwalifikowanego z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Kasację od tego wyroku Sądu Okręgowego wniósł Prokurator Prokuratury Rejonowej w N.

Zarzucił w niej temu orzeczeniu: obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., przez błędne uznanie, iż opis przypisanego oskarżonemu czynu przez Sąd Rejonowy w N. zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. nie zawierał wszystkich znamion, a mianowicie, że wymienione w nim składniki mienia

„były zajęte lub zagrożone zajęciem”, co skutkowało niezasadnym przyjęciem, iż czyn nie zawierał znamion czynu zabronionego i doprowadziło to w konsekwencji do bezpodstawnego uniewinnienia oskarżonego od popełnienia przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżony nią wyrok zapadł z oczywistą obrazą przywołanego w zarzucie kasacji przepisu prawa procesowego. Zważywszy na charakter tego uchybienia (zwłaszcza jego skutki) należy przyjąć, iż miało ono istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Nie ulega wątpliwości, iż ten – wskazany w zarzucie kasacji – przepis art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nakazuje, by wyrok skazujący zawierał dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną. Według ugruntowanego już orzecznictwa zawarty w orzeczeniu opis przypisanego skazanemu czynu powinien uwzględniać wszelkie – konieczne dla przyjęcia sprawstwa określonego przestępstwa – znamiona tego typu czynu zabronionego pod groźbą kary, a więc zarówno cechy przedmiotowe przestępstwa, jak i podmiotowe. Żaden więc element, który kreuje możliwość (i konieczność) uznania danego zachowania za bezprawne i karalne, nie powinien być w wyroku skazującym (ściślej, w przytoczonym w nim opisie realizującym ów nakaz z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.) pominięty. Nie ma i nie było (tak w piśmiennictwie, jak i judykaturze) sporu co do tego, że nie jest dopuszczalne skazanie osoby, której nie przypisano zachowania odpowiadającego wszystkim znamionom danego typu czynu zabronionego określonego w ustawie. Niezamieszczenie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku wszystkich znamion ustawowych czynu zabronionego jest bowiem równoznaczne z naruszeniem konstytucyjnej zasady *nullum crimen sine lege*. Właściwy opis czynu w wyroku skazującym ma więc charakter gwarancyjny.

Te uwarunkowania związane z obowiązywaniem zasady *nullum crimen sine lege* dostrzegł Sąd Okręgowy w T. Niemniej jednak w swoich rozważaniach Sąd ten nie uwzględnił już dalszych zaszłości i uwarunkowań (faktycznych i prawnych) mających znaczenie dla oceny procesowej zaistniałej *in concreto* sytuacji, co – w

konsekwencji – doprowadziło do wydania zaskarżonego wyroku z rażącym naruszeniem przywołanego przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.

W szczególności:

Po pierwsze, Sąd Okręgowy nie zauważył, iż – w zasadzie – tak w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie – nie ma kontrowersji co do tego, że nie uchybia owemu nakazowi wynikającemu z treści tego przepisu samo pominięcie w opisie przypisanego czynu ustawowego określenia znamienia czynu zabronionego, o ile opis ten mieści się w granicach pojęć, którymi ustawa określa znamiona czynu zabronionego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2015 r., V KK 53/15, OSNKW 2015, z. 10, poz. 84, a także przytoczone w jego uzasadnieniu orzeczenia oraz K. Dąbkiewicz, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2013 r., II KK 212/13, OSP 2014 z. 9, poz. 80, s. 1099-1100). Trafnie w przywołanym wyroku z dnia 19 maja 2015 r. Sąd Najwyższy podniósł, że zastępowanie w przypisanym czynie słów ustawy określających znamiona przestępstw stosownym opisem zachowania sprawcy występuje w orzecznictwie sądowym powszechnie. W wielu wypadkach jest to wręcz nieodzowne, gdyż słowa ustawy ujmują znamiona w formule ogólnej, czy też syntetycznej, a opis czynu, który powinien być, w myśl art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., dokładny, musi konkretyzować i uściślać w czym wyrażało się wypełnienie przez oskarżonego znamion przestępstwa. Pominięcie ustawowego określenia znamion czynu zabronionego w opisie czynu przypisanego nie daje podstaw do podniesienia w apelacji zarzutu obrazy prawa materialnego, jeśli opis czynu mieści się w granicach pojęć, którymi ustawa określa znamiona czynu zabronionego.

Po drugie, skoro nie ulega wątpliwości, iż przepis art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie wymaga od sądu orzekającego tego, by dosłownie przytoczył w opisie czynu przypisanego oskarżonemu słowa zawarte w dyspozycji przepisu określającego wymagane dla bytu danego rodzaju przestępstwa znamiona, bo dla spełnienia zawartego w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wymogu wystarczy, aby znamiona te immamentnie zawierały się w tych wyrażeniach, które użył sąd opisując przypisane oskarżonemu zachowanie – to obowiązkiem Sądu dokonującego kontroli instancyjnej poprawności tego rodzaju działań Sądu *meriti* jest – w pierwszej kolejności – sprawdzenie, czy rzeczywiście w opisie przypisanego oskarżonemu

czynu użyto tego rodzaju sformułowań, z których w oczywisty, bezsporny i jednoznaczny sposób wynika, iż tenże faktycznie wszystkie te wymagane znamiona zrealizował. Słusznie zauważa się w piśmiennictwie (por. Sz. Tarapata, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2015 r., V KK 53/15, OSP 2017/4/33), iż wówczas, gdy z samego opisu czynu przedstawionego w sentencji orzeczenia można z łatwością stwierdzić, że sprawca spełnił cechy określonego wzorca ustawowego, to – w przypadku skazania za takie zachowanie – z naruszeniem zasady *nullum crimen sine lege* nie może być mowy. Oczywiste jest, że rozstrzygający o zasadności zarzutu postawionego oskarżonemu sąd powinien dążyć przy tym do możliwie optymalnej precyzji i używać w opisie przypisywanego oskarżonemu czynu takich słów i zwrotów, ażeby nie było wątpliwości, iż określone działanie, czy zaniechanie, mieści się w granicach danego przestępstwa. Niemniej jednak, należy uznać trafność prezentowanych w orzecznictwie poglądów, że polski proces karny nie jest procesem formułkowym, w którym wymagane było posługiwanie się określonymi formułami prawnymi, gdyż przy konstruowaniu opisu przestępstwa wystarczające jest użycie wyrażenia znaczeniowo równorzędnego (...) Dopóty, dopóki leksykalne odmienności w opisie czynu nie są powodem wątpliwości co do rzeczywistej treści stawianych oskarżonemu zarzutów, nie może być mowy o naruszeniu zasady *nullum crimen sine lege scripta*. Taki opis nie godzi w gwarancyjne funkcje prawa, chroni natomiast konstytucyjną i ustawową zasadę, że sądy pełniąc wymiar sprawiedliwości powinny się opierać na prawdziwych ustaleniach, wobec których przepisy kształtujące postępowanie karne pełnią rolę służebną, zatem nie mogą być interpretowane w sposób formalistyczny i irracjonalny, a zarazem wypaczający sens tego postępowania. Innymi słowy, skoro obowiązująca procedura karna nie ma charakteru formułkowego, to oznacza, że w kontekście wymogów przewidzianych treścią przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. pominięcie ustawowego określenia znamienia przestępstwa w opisie czynu przypisanego nie stanowi przeszkody w uznaniu, że wypełnia on znamiona konkretnego przestępstwa, jeśli opis ten mieści się w granicach pojęć, którymi przepis prawa materialnego określa te znamiona (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 1 września 2015 r., V KK 212/15, LEX nr 1794322 oraz 4 listopada 2016 r., II KK 246/16, LEX nr 2152390). Warto także odwołać się – w tym miejscu – do tych

poglądów prezentowanych w piśmiennictwie i judykaturze, iż sama zasada sprawiedliwości wyrażona w art. 2 Konstytucji RP podważa słuszność wydawania po przeprowadzeniu kontroli apelacyjnej wyroków uniewinniających wówczas, gdy w opisie czynu przypisanego nie wyartykułowano wprost wszystkich znamion danego typu czynu zabronionego, a zachodzą warunki do uznania, że *de facto* ich wyczerpanie jest oczywiste, zaś wyrok nie został zaskarżony (w takim zakresie) na niekorzyść oskarżonego. Mankamentów deskrypcji nie sposób zrównywać ze skutkami wyroku nieodpowiadającego prawu, prawdzie lub poczuciu sprawiedliwości, a więc stanowiącymi problem w sferze aksjologii prawa ze względu na niesłuszną reakcję prawną. Zasada prawdy z art. 2 § 2 k.p.k., nie pozwala na to, aby proces karny dryfował w kierunku nadmiernej scholastyki, kosztem jego funkcji i określonych w art. 2 § 1 pkt 1-3 k.p.k. celów postępowania (por. Glosy: K. Dąbkiewicza do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., II KK 212/13, OSP 2014/9, poz. 80, s. 1100 i D. Wysockiego do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r., V KK 138/15, System Informacji Prawnej LEX).

Po trzecie, Sąd Okręgowy tych uwarunkowań i zaszłości nie dostrzegł, pomimo ich pierwszorzędnego znaczenia dla poprawnego odczytania wskazanego w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nakazu, którym się w istocie w swoim rozstrzygnięciu kierował. Brak wskazania wprost w opisie przypisanego oskarżonemu czynu, iż mienie, które on *tempore criminis* zbywał, czy darował, w celu udaremnienia wykonania tytułów wykonawczych, „było zajęte lub zagrożone zajęciem” Sąd ten uznał za wystarczającą (a zarazem bezwzględnie w aspekcie formalnym wymaganą) przesłankę do uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności za tak przypisane mu przestępstwo. Tak czyniąc Sąd w istocie poprzestał na stwierdzeniu, iż „gdyby założyć, że opis ten jest wystarczający, to tylko przy domniemaniu, iż te składniki majątku były zajęte lub zagrożone zajęciem i dlatego rozporządzenie nimi zmierzało do udaremnienia wykonania wierzytelności”. Nie można jednak obecnie podzielić tego przekonania Sądu Odwoławczego, tym bardziej, gdy się zważy na wspomnianą ułomność przeprowadzonej przez ten Sąd oceny – istotnych dla przyjęcia tego stanowiska – okoliczności.

Nie ulega wszak wątpliwości, iż przepis art. 300 § 2 k.k. (którego znamiona

czyn zarzucany oskarżonemu, a następnie mu przypisany miał wypełnić przewiduje liczne formy czynności sprawczych („usuwa, ukrywa, zbywa” – itd.) jako przedmiot znamion czynnościowych, czy inaczej przedmiot bezpośredniego działania, wskazuje „mienie zajęte lub zagrożone zajęciem”. Trafnie zatem Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 grudnia 2015 r. (V KK 351/15, LEX nr 1938693) zauważył, iż „w konstrukcji strony przedmiotowej przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. zamieszczono szczególny warunek charakteryzujący składniki majątku, do których jest skierowana czynność wykonawcza sprawcy. Ma ona kierować się nie do majątku sprawcy w ogólności, lecz do tylko tych jego składników, które są zajęte lub zagrożone zajęciem. Składniki majątku dłużnika są zagrożone zajęciem, jeśli istnieje konkretne, realne niebezpieczeństwo ich zajęcia, a więc takie niebezpieczeństwo, z którym należy się liczyć (por. J. Majewski, Komentarz do art. 300 k.k., System Informacji Prawnej Lex, teza 71). Bezsporne jest, iż za sytuację w której – stosownie do okoliczności – wszystkie lub tylko poszczególne składniki majątku dłużnika są zagrożone zajęciem, stanowi wszczęcie postępowania egzekucyjnego w celu wykonania orzeczenia organu państwowego (skierowane do majątku dłużnika). Przywołany przepis wszak obok prawidłowości (pewności) obrotu gospodarczego chroni także powagę rozstrzygnięć dokonywanych w sprawach indywidualnych przez organy państwowe. Każde bowiem zachowanie skierowane przeciwko wykonaniu orzeczenia sądu lub innego organu państwowego – jako akt samowoli – godzi zawsze w porządek prawny, wzruszając jego stabilność. Przy czym dla uznania realizacji znamion występku z art. 300 § 2 k.k. nie jest nawet wymagane aby w czasie przestępnego działania istniało już orzeczenie, którego wykonanie sprawca chce udaremnić. Przestępstwa tego można się dopuścić również wtedy, gdy egzekucja dopiero grozi, a więc kiedy wierzyciel w sposób niedwuznaczny daje do zrozumienia, że postanowił dochodzić swojej pretensji majątkowej w drodze sądowej. Nie musi w tym wypadku formalnie istnieć orzeczenie organu państwowego, a składniki majątku są zagrożone zajęciem, jeśli istnieje obiektywne, rzeczywiste i bezpośrednie niebezpieczeństwo zajęcia, a więc takie niebezpieczeństwo, z którym należy się liczyć (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., V KK 226/11, OSNKW 2012, z. 2, poz. 21; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2018 r., II A Ka

286/17, LEX nr 2460059).

Analiza opisu przypisanego oskarżonemu czynu – dokonana także w kontekście poprawnego odczytania przywołanego znamienia występku z art. 300 § 2 k.k. w postaci „mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem” – pozwala stwierdzić, że także i to znamię jest w tymże opisie zawarte. Wprawdzie – co oczywiste – nie wprost, ale poprzez użycie takich zwrotów i sformułowań, które *de facto* je aktualizują oraz kreują, a przy tym czynią to w sposób jednoznaczny. Skoro bowiem w tym to opisie czynu przypisanego oskarżonemu stwierdzono, że podjęte przez niego działania w celu udaremnienia wykonania tytułów wykonawczych, tak Urzędu Skarbowego w N., jak i kolejnych czterech (wskazanych imiennie wierzycieli) dotyczących należności pieniężnych, co do których oskarżony był dłużnikiem, polegały (najogólniej) na zbyciu, czy darowaniu należących do tego oskarżonego samochodów, czy maszyn, to przecież – w świetle bezsporności i jednoznaczności tych stwierdzeń – nie powinno być wątpliwości co do tego, że to mienie – którym oskarżony w takim celu, i tak dysponował – było „zagrożone zajęciem”. I nie jest tak – jak to ocenił Sąd Okręgowy – iż ta konstatacja jest li tylko (w świetle zawartości opisu przypisanego oskarżonemu czynu) domniemaniem. Byłaby nim w sytuacji, gdyby w tym opisie nie wskazano owych tytułów wykonawczych (w przypadku pozostałych poza Urzędem Skarbowym w N. wierzycieli poprzez przywołanie sygnatur akt toczących się z ich wniosków postępowań wykonawczych, prowadzonych przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w N.), a tym samym nie ujęto faktu owych trwających egzekucji i nie powiązano przedmiotowych działań oskarżonego względem jego majątku z tymi to postępowaniami egzekucyjnymi, których – tenże majątek – mógł być przedmiotem. Oczywiście, i poza sporem, jest brak precyzyjnych stwierdzeń omawianego opisu czynu przypisanego oskarżonemu. Niemniej jednak nie można owych formalnych defektów tego opisu i stwierdzonych zaniechań co do dokładności użytych w nim sformułowań postrzegać w kategoriach bezwzględnego braku wskazania wszystkich wymaganych dla bytu omawianego występku znamion. Takie (w istocie – li tylko formalistyczne) postrzeganie tej zaszłości procesowej jest w świetle rzeczywistej (merytorycznej) zawartości owego opisu po prostu nieuprawnione.

Inną sprawą – co niewątpliwe – jest przy tym to, czy poszczególne znamiona

tego czynu zabronionego oskarżony rzeczywiście zrealizował (w tym przede wszystkim, czy działał w celu udaremnienia wykonania wskazanych tytułów wykonawczych i czy owe składniki majątku były rzeczywiście zagrożone zajęciem), to jednak powinno być przedmiotem kontroli instancyjnej, tym bardziej, że obrońca oskarżonego w apelacji właśnie poprawność ustaleń Sądu *meriti* w tym przedmiocie (ale co znamienne – przede wszystkim – w aspekcie tej pierwszej z wymienionych przesłanki) podważał.

Niezależnie od powyższych stwierdzeń zauważyć należy, iż Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyraził także pogląd (którym również motywował swoje orzeczenie), iż wszelkim działaniom naprawczym zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji sprzeciwiała się regulacja z art. 434 § 1 k.p.k., mająca zastosowanie w związku z zaniechaniem zaskarżenia tego wyroku na niekorzyść oskarżonego przez prokuratora, czy oskarżyciela posiłkowego. Uwadze tego Sądu najwyraźniej uszedł fakt, że oskarżyciel posiłkowy zaskarżył na niekorzyść oskarżonego wyrok, wprowadzając tylko w części orzeczenia o środkach kompensacyjnych, ale – co do zasady – jednak. Ma to pierwszorzędne znaczenie dla oceny zasadności zaskarżonego kasacją orzeczenia. Słusznie bowiem w postanowieniu z dnia 6 czerwca 2013 r. (IV KK 402/12, OSP 2017, z. 4, poz. 34) Sąd Najwyższy zauważył, iż w sytuacji w której wyrok został zaskarżony na korzyść oskarżonego, a także na jego niekorzyść, ale jedynie w części dotyczącej kary, to jeśli Sąd odwoławczy w świetle materiału dowodowego sprawy uzna, że opis przypisanego oskarżonemu przestępstwa nie odpowiada jedynie wymogom płynącym z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i przez to nie zawiera wszystkich znamion przypisanego czynu, mimo iż z ustaleń faktycznych Sądu I instancji wynika, że miało miejsce zachowanie wypełniające owe znamiona, to powinien uchylić zaskarżony wyrok na niekorzyść oskarżonego, w oparciu o apelację wniesioną w tym właśnie kierunku, poza jej granicami i podniesionymi tam zarzutami, ponieważ jest on wówczas rażąco niesprawiedliwy, z punktu widzenia interesu wymiaru sprawiedliwości. Interes ten polega zaś na tym, by osoba, której sprawstwo i winę wykazano, poniosła odpowiedzialność karną. Nie ma wówczas podstaw do uniewinnienia oskarżonego w instancji odwoławczej z uwagi na obrazę prawa materialnego, bowiem w sytuacji takiej to ustalone zachowanie zostało prawidłowo

zakwalifikowane z określonego przepisu, lecz jedynie w opisie czynu zabrakło niezbędnych elementów, które wynikają jednak z dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. W tym stanie sprawy oczywistym obowiązkiem Sądu Odwoławczego jest – przede wszystkim – sprawdzenie tego, czy rzeczywiście tego rodzaju ustalenia faktyczne Sąd *meriti* poczynił. Tego rodzaju zaś rozważań też *in concreto* zabrakło.

Były one – w sytuacji uznania przez Sąd Okręgowy w opisie przypisanego oskarżonemu czynu niekompletności znamion wymaganych dla uznania sprawstwa czynu z art. 300 § 2 k.k. – tym bardziej niezbędne skoro omawiane zagadnienie nie jest bynajmniej jednolicie interpretowane. W doktrynie zwrócono już bowiem uwagę na to, iż chociaż dokładność opisu czynu spełnia funkcje gwarancyjną, przede wszystkim z punktu widzenia prawa oskarżonego do obrony i rzetelności postępowania karnego, to nie wydaje się, aby nawet w warunkach obowiązywania zakazu *reformationis in peius* nie była możliwa korekta wyroku wadliwego pod względem procesowym polegająca na dookreśleniu w dalszym postępowaniu czynu niedokładnie opisanego. Błąd w opisie, stanowiący naruszenie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., jest uchybieniem proceduralnym, a nie błędem w ustaleniach faktycznych, ani obrazą prawa materialnego. Tym samym nieprawidłowy opis czynu przypisanego w wyroku nie stanowi o wadliwym ustaleniu czynu, tylko o jego niewłaściwym przedstawieniu i nie należy do błędów faktu. „Jeśli zatem oparte na prawidłowych ustaleniach faktycznych, trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie o przedmiocie procesu zwerbalizowane zostało w nieprawidłowej, niekompletnej lub nietrafnie wyartykułowanej postaci, to interwencji procesowej wymaga nie rozstrzygnięcie, tylko sposób jego wysłownienia. Zmiana zaś w takim wypadku wyroku skazującego i uniewinnienie oskarżonego (z powodu mankamentów w opisie czynu, który został w niekwestionowany sposób ustalony i podstawiony pod właściwą normę prawną) oznacza właśnie oparcie orzeczenia na nieodpowiadających prawdzie ustaleniach faktycznych. Taki sposób rozstrzygania o przedmiocie procesu nie daje się pogodzić z pryncypiami postępowania karnego, w szczególności ze sformułowaną w art. 2 § 2 k.p.k. zasadą prawdy, i nie odpowiada celom postępowania wyznaczonym w art. 2 § 1 pkt 1-3 k.p.k.” (por. R. Kmiecik, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2013 r., IV KK

402/12, OSP 2014, z. 3, s. 433-434; D. Wysocki, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r., V KK 138/15, System Informacji Prawnej LEX).

Wszystkie te okoliczności zadecydowały o uznaniu zasadności kasacji prokuratora. Skutkowało to koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy J. W. Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania. W jego toku Sąd ten będzie miał na względzie powyższe uwagi i spostrzeżenia.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.